# KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Czerwca. — Rok 1847. Wtorek. № 144. Jutro, Śty Erazm. Imie: J.C.W. W.X. Konstantego Mikoł:.

Jutro we wszystkich Kościołach Rzymsko-Katolickich odbywać się będą Nieszpory, rozpoczynaiące oktawę uroczystości BOŻEGO CIAŁA.

N. PAN poruczyć raczył Mistrzowi Obrzędów Dworu, Rzeczywistemu Radcy Stanu Hrabiemu *Borchowi*, pełnienie obowiązków Wielkiego Mistrza Dworu, przez czas nieobecności Hrabiego *Woroncowa-Daszkowa*, który otrzymał urlop za granicę.

JO. Feldmarszałek, Xiążę WARSZAWSKI, Namiestnik Kr:, wczoraj na czas krótki wyiechał do *Iwangrodu*.

Wczoraj wieczorem, JW. X. *Butkiewicz* Prałat Kustosz Katedry Augusto: i Rektor Akademji Duchownej R:K:, poprzedzony Prałatami, Kanonikami, oraz Profesorami i licznie zebranem Duchowieństwem świeckiem, przeprowadził z domu W. *Krzemińskiego* do Kościoła parafjalnego Ś. ALEXANDRA, szanowne zwłoki ś. p. Radcy Stanu Antoniego *Hlebowicza*. Urzędnicy Wydziału Naukowego nieśli na wezgłowiach ordery: Stej ANNY II. klassy, Ś. STANISŁAWA IIej i Ś. WŁODZIMIERZA IVtej, oraz inne znaki zaszczytne, któremi zmarły był ozdobiony. Członkowie Rady Wychowania, oraz Skład Okręgu Naukowego, Profesorowie i Uczniowie towarzyszyli zwłokom. Na tym obrzędzie znajdowali się także Uczniowie Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, Szkołek elementarnych, oraz osierociali wychowańcy Towarzystwa Warsz: Dobroczynności.

Pozostały Małżonek po ś. p. Barbarze z Ottów Imo voto *Szczepańskiej*, 2do *Manickiej*, zgasłej w dniu 2gim Czerw: r. z., zaprasza Familję, Przyiaciół i Znaiomych iutro o godz: 10ej z rana, iako w rocznicę Jej zgonu, na żałobne Nabożeństwo za Jej duszę w Kościele XX. *Augustjanów* odbyć się maiące; w którym to dniu, dla uczczenia pamięci zmarłej, kamień nadgrobowy położonym zostanie.

Krystyna *Hoffmann*, Wdowa, przeżywszy lat 86, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Synowa, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację Jej zwłok, iutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Szpitalu Ewanielickiego, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiącą.

*Wydział Górnictwa przy Komisji Rząd: Przych: i Skarbu.* — Podaie do publicznej wiadomości, że od początku m. Czerwca r. b., ceny przedażne wszelkich naczyń kuchennych żelaznych lanych tak emaljowanych iak i nieemaljowanych, w Składzie Głównym Warszawskim, oraz po Fabrykach Rząd: Górniczych w Pankach, Suchedniowie, Pradłach i Dąbrowie, znacznie od dotychczasowych zniżone zostały, i że nadto od cen tych odstępuie się ieszcze na korzyść kupuiących większe partje, następuiący rabat, a mianowicie: od Rs. 30 do 75 po 3%; od Rs. 75 do 150 po 4%; od Rs. 150 do 300 po 6%; od Rs. 300 do 600 po 8%; od Rs. 600 i wyżej po 10%. Rabat ten zaraz przy zapłacie za wyroby pomienione wprost przez Skład Główny lub Magazyny fabryczne gotowizną udzielanym będzie. Obok tego Wydział ogłasza, że dla ułatwienia kupuiącym nabywania większych partji naczyń, dozwalanym iest za stosownem zabezpieczeniem, kredyt od 3ch do 6ciu miesięcy, bez obowiązku opłaty procentu, iak to ma już miejsce przy większych zakupach innych wyrobów z fabryk rządowych. Po uzyskanie takowego kredytu, do Wydziału górnictwa zgłaszać się należy; kupuiący zaś za gotowiznę, wprost do Składów udawać się mogą. W końcu Wydział Górnictwa nadmienia, że cenniki udzielaiące wiadomość o rodzaiu i cenie naczyń, oraz wszelkich innych wyrobów z fabryk Rządowych w Składzie Głównym i w Magazynach fabrycznych na widok publiczny są wystawione.— Dyrektor Wydz:, Pułkownik Artylerji *Schenschine*. Naczelnik Kancelarji, *Siemiątkowski*.

Księgarnia B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej, otrzymała z Wilna dzieła: *Pamiętniki o dawnej Polsce* z czasów ZYGMUNTA AUGUSTA, obejmuiące listy Jana Franciszka Commendoni, do Karola Boromeusza; z bibljoteki Barberińskiej, zebrał X. Albertrandi, Biskup Zenopolitański; z rękopismów włoskich i łacińskich, wytłumaczył Józef *Krzeczkowski*; tom 1szy z prenumeratą na 2gi, zł. 24. Dzieła Kazim: *Brodzińskiego*, wydanie zupełne i pomnożone pismami dotąd drukiem nieogłoszonemi, tomów 10; zł. 66 gr. 20. *Tajkury*, powieść narodowa przez Edwarda *Tarszę*, Autora koliszczyzny; t. 4, zł. 26 gr. 20. *Wiązanie Helenki*, książeczka dla małych Dzieci uczących się czytać po polsku i po francu: z rycinami, przez Autorkę Pamiątki po dobrej Matce; zł. 6 gr. 20. *Tomasza a Kempis*, o naśladowaniu CHRYSTUSA ksiąg IV, przekład Tadeusza *Matuszewicza*; zł. 6 gr. 20. Pomysły do filozofji dziejów rodzaiu ludzkiego, przez *Herdera*; tomów 3, zł. 40.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla ochrony ubogich Dziatek, będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, *zapomniane* zł. 34.

Na ulicy *Marszałkowskiej*, poczynaiąc od dworcu kolei żelaznej ku miastu, układanym iest po lewej stronie tejże ulicy, chodnik z fliz smołowcowych. Piękna ta ulica iedna z najdłuższych i najregularniejszych

w *Warszawie*, z dniem każdym nabiera okazałości, i wartość placów i domów przy niej położonych coraz więcej podnosi. Na okolicznych tejże i kolei żelaznej ulicach, dalsze prace brukarskie są ciągle prowadzone.

Dziś Czerwiec rozpoczął się deszczykiem. Dawniej Panny uważały, że taki deszczyk iest pomyślną rosą dla wianków Świętoiańskich.

Znany od lat kilkunastu w Warszawie Nauczyciel ięzyków *Francuzkiego* i *Polskiego*, który w ciągu ostatnich lat trzech zaniechał był trudnić się tym zawodem, postanowiwszy obecnie służyć na nowo tutejszej Publiczności wykładem ięzyków Polskiego i Francuzkiego, wedle własnej, pomyślnemi wypadkami doświadczonej metody, ma honor upraszać Sz: Osoby, któreby z przewodnictwa iego w nauce rzeczonych ięzyków i ich literatury korzystać chciały, bąć u siebie samych, bąć w mieszkaniu uczącego, osobno, lub o wspólnym koszcie wraz z innemi, aby raczyły zgłaszać się w tej mierze do Kantoru Informacyjnego W. Kaczanowskiego w pałacu Potockich Nr 415, gdzie powezmą bliższą wiadomość o osobie podaiącego, lub też wprost do iego mieszkania Nr 386 na Krak: Przedm: na 3cim piątrze. Nadmienia przytem, iż w razie odpowiedniego dla siebie miejsca, gotów byłby przyiąć obowiązki Guwernera w Warszawie lub na prowincji, podejmuiąc się przysposobić młodzież do klass wyższych.

Mam zaszczyt donieść, iż otrzymałem dziś drugi transport Wody Obersalcbrunn, z nową ilością Podpuszczki preparowanej do robienia serwatki. Poprzednio nadeszły iuż transporta lądem: Wody Emskiej, Karlsbadzkiej, Egerskiej-Franzensbrunn, Altwasser, Kudowskiej, Reinertzkiej, Selcerskiej, Iwonickiej i Buskiej. O głównych transportach wszelkich Wód, tej wiosny świeżo czerpanych, które w tych dniach są spodziewane, nieomieszkam WW. Doktorów i Sza: Publiczność zawiadomić.— Dr T. *Heinrich.*

*Taxa Chleba i Bułek na dni 15, od 1 do 15 b. m.* Bułka mątowa za kop. 1½ (gr. 3), ma ważyć łut: 5; Bułka z mąki pośledniejszej za k. 1 (gr. 2), ma ważyć łut: 7; Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki młyna parowego za k. 2½ (gr. 5), ma ważyć łut: 23; za k. 5 (gr. 10), ma ważyć funt 1 łut: 14; za k. 10 (gr. 20) funt: 2 łut: 28. Bochenek Chleba razowego za k. 2½ (gr. 5) łut: 30; za k. 5 (gr. 10) funt 1 łut: 28; za k. 10 (gr. 20) funt: 3 łut: 24.

*Taxa Mięsa na Miesiąc bieżący.* Funt mięsa wołowego k. 6½ (gr. 13), funt polędwicy k. 13 (gr. 26); funt wieprzowiny ze skórą k. 7 (gr. 14); funt schabu k. 6 (gr. 12); funt cielęciny k. 6 (gr. 12).

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Dwóch wychowaniach*, przywołani Wszyscy.

Zakład Kąpieli Wód Mineralnych w *Busku*, znany tak w kraiu iak i za granicą z swych zbawiennych skutków, czego iest dowodem co rok liczniejsze uczęszczanie przez szukaiących *poratowania zdrowia*, pomnożony róźnemi dogodnościami pod każdym względem, z dniem 1 Czerwca (dziś) otworzony zostaie; o czem Administracja miejscowa ma honor Szan: Publiczność zawiadomić. Nieoboiętną będzie i ta wiadomość dla chcących w tym roku odwiedzać Busk, że znaczna część drogi bitej z Kielc do Buska, iuż ukończoną została.

*Z Jagodnego pod Kałuszynem d. 6 Maja.*— Dzisiaj odbyła się ostatnia chrześcjańska posługa, oddana popiołom ś. p. Józefa *Półkowskiego*, niegdyś Komornika Ziemi Liwskiej, w r. życia 87, na dniu 4ym t. m. zmarłego. Po uroczyście odbytem Nabożeństwie w Kościele parafjalnym w *Olekszynie*, w obec licznie zgromadzonych Przyiacioł, Znaiomych i Familji zmarłego, miał stosowną mowę W. JX. *Padarewski* Proboszcz miejscowy; a następnie nad grobem czule raz ieszcze przemówił W. JX. Kan: *Pawlikowski*, opisuiąc chrześcjański żywot tego w czcigodnej sędziwości w BOGU zmarłego Sługi Pańskiego.

Dotąd okazuie się, że owoce drzew ogrodowych, iako też iarzyny po wsiach, wydadzą plon obfity. — W dniu 18 z. m., w gminie *Plecka Dąbrowa*, bezślubnie spłodzone dziecię 9 dni maiące, przez Matkę niewiadomo czyli przypadkiem lub też rozmyślnie uduszonem zostało.— Pożary były we wsiach: Dąbrowicach, Mierzwice, pustkowiu Pietrzyków, Czyżeminie, Wichertów, Kamienica Polska, Lipiny, w gminie Kodeń, w osadzie Dębowiec i w mieście Sierpcu.

*Anglja.* — Królowa i Xżę *Albert* 21go z. m. wyiechali do *Klaremont.*— W 3cim tygodniu z. m., gotówka ang: Banku pomnożyła się o 562,468 dukatów. —Kapitan brygu *Frances* doniósł, iż gdy przed kilkunastu dniami znajdował się ze swoim statkiem przy wyspie *Achilles* niedaleko zachodnich brzegów Irlandji, 9 łodzi obsadzonych 36 zbrojnemi, napadło na statek, w mniemaniu, iż wiezie transport żywności; gdy iednak napastnicy przekonali się, iż statek wiezie tylko cukier, poprzestali na sucharach okrętowych, które Kapitan musiał im wydać, i które zjedli z nadzwyczajną chciwością.— Na ostatnich wyścigach konnych w *Derby*, wielka nagroda składkowa wynosiła 420,000 zł. Było zapisanych koni 188, po 100 duka: każdy. Pan *Pedlej* wygrał.

*Francja.* — Z wyspy *Burbon* doszły smutne wiadomości o braku pieniędzy na wyspie; niedostatek żywności coraz bardziej iest dotkliwy. — Konsul mexykański w *Marsylji* protestował także przeciw taryfie celnej zaprowadzonej przez armję amerykańskie, któ-

re obsadziły mexykańskie porty. — Szkody zrządzone we Francji w roku zeszłym przez wylewy, doszły 27,677,000 fr.; składki dobroczynne na to przyniosły 3,507,000 fr. — Minister spraw wewn: Hrabia *Djuszatel* zachorował znowu na febrę. — Wkrótce wysłanym będzie statek do Oceanji, z bogatemi podarunkami dla Królowej *Pomare.* — Nowo-mianowany Ambassador Perski przy Dworze francuzkim, *Mirza-Mehemet-Ali Khan*, wyiechał z *Teheranu* do *Paryża* dnia 2go Kwietnia. Towarzyszy mu Pan *Vidal* Dragoman Poselstwa Francuzkiego w Persji.

*Grecja.* — Rząd grecki wezwał pośrednictwa Austrji w sprawie z Portą.

*Hiszpanja.* — Rozeszła się na nowo pogłoska, iż herszt karlistowski *Benet Tristany*, 15go z. m. zostawszy napadniętym w okolicy *Solsony* przez oddział Pułkownika *Bateras*, popadł w niewolę, a na rozkaz Jenerał-Kapitana *Pawji* rozstrzelano go w *Solsonie.*

*Holandja.* — J. C. W. Wielki Xżę Konstanty odpłynął parostatkiem *Czarny Orzeł* do Anglji.

*Niemcy.* — Towarzystwo kapitalistów francuzkich ma zawiązać się celem exploatacji bogatych kopalń w Węgrzech. — W Szlązku zniżyła się cena *kartofli.*

*Włochy.* — Nietylko w *Rzymie* lecz i we wszystkich miastach a nawet we wsiach państwa Papiezkiego, nader uroczyście obchodzono teraźniejsze imieniny Ojca Śgo Pjusa IXgo; domy ozdabiano kwiatami, ulice zaściełano suknem lub kobiercami, śpiewano hymny i deklamowano stosowne wiersze, a Kościoły były natłoczone ludem; wieczorem były illuminacje. — Zarząd głównego Szpitalu S. Ducha w *Rzymie*, Ojciec Śty po odebraniu go Kanonikom, (o czem było doniesionem), poruczył iedynie XX. *Kapucynom*, powszechnie znanym i wielbionym z powodu swej pobożności, oraz gorliwości w ratowaniu i udzielaniu pomocy ubogim. — Przyczyną zgonu *Okonela* było zapalenie mózgu. Zwłoki iego odwiozą do Irlandji. Przed zgonem pragnął nadewszystko, aby mógł zwiedzić *Rzym*, i ucałować nogi Papieża. — Xżna *Albrechtowa* Pruska 14go z. m. wyiechała z *Rzymu*, aby przez *Ankonę* i *Tryest* wrócić do *Szlązka.*

*Rozmaitości.* — *Smutny koniec Skąpca.* Jednego z pierwszych Urzędników w Paryżu, nie widać było przez kilka dni; znaleziono go iuż umarłego w iego nędznem i smrodliwem mieszkaniu; leżał on przy nodze stołu, na którym były ieszcze odrobiny suchego chleba i pół szklanki wody. Gdy rewidowano iego ruchomości, znaleziono w szufladzie tego stołu obok skurek od chleba, 880 franków w złocie; w starym futerale od kapelusza było 2000 fran: drobną monetą; w starej szafie leżało 38,000 fran: samemi 5cio-frankowemi pieniędzmi obok lichej i podartej bielizny; zaś w kłębku nici było 2000 fran: w papierach. Po lekarskiem śledztwie, pokazało się, że umarł na kolkę; od dawnego czasu iuż nikt nie był w iego mieszkaniu, i widać że wolał znosić najdotkliwsze boleści, iak zawołać żony stróża, żeby mu przyniosła filiżankę herbaty, za którąby musiał kilka groszy zapłacić. — *Ukaranie Skąpca.* Bardzo bogaty ale skąpy Anglik w Paryżu, został na ulicy napadniętym przez burzę i deszcz ulewny; do Kawiarni nie chciał wstąpić, bo musiałby coś wypić; w Omnibus albo do fijakra nie chciał wsiąść, bo to kosztowałoby; więc postanowił odbywać drogę do dalekiej ulicy, gdzie mieszkał, wędruiąc piechotarą. Żeby zaś surducisko swoie w błocie nie zaszargał, podniósł go dosyć wysoko, tak, że przy tem podniesieniu wypadł mu z kieszeni puljares z summą 400 funt: szterl: w bankowych biletach. Żartowano z niego strasznym sposobem, a tak Pan skąpy Dżentelman oprócz straty, musiał ieszcze żarty znosić. — *Bezprzykładna śmiałość złodzieia.* Jedna z gazet francu: opisuie następuiące zdarzenie: »Baronowa L.... w Paryżu szła odwiedzić swoią przyiaciołkę Panią C...., ale postrzegła, że iakiś elegancko ubrany Jegomość krok w krok za nią postępuie. Z razu niepokoiło to ią, ale gdy weszła do domu przyiaciołki, i zobaczyła że ów Jegomość także wszedł do tego domu, uspokoiła się, sądząc, że to iest znaiomy albo przyiaciel domowy. Baronowa weszła do pokoiu bawialnego przyiaciołki, a ów Jegomość wszedł także za nią, i zaczęła się konwersacja, w której on także miał udział; ta bowiem sądziła, że to iest przyiaciel Baronowej, a Baronowa myślała, że to znaiomy przyiaciołki. Jednakże były ciągle iakoś niespokojne. Nareszcie Baronowa zmyśliła powód oddalenia się z przyiaciołką do bocznego pokoiu, prosząc obcego Jegomości o przebaczenie. Tu porozumiały się, lecz bały się powrócić do salonu, bo przewidywały, że ten człowiek musiał w niedobrym zamiarze tam przybyć. Zawołały nareszcie garderobianej, która im powiedziała, że ten Pan iuż oddalił się, i dał iej 5cio-frankowy pieniądz. Gdy weszły do salonu, Pani C.... postrzegła, iż na komodzie nie ma zegarka drogiego i różnych brylantowych pierścieni, a na miejscu ich, wyperfumowana kartka do Pani C...., żeby żadnych poszukiwań nie czyniła, bo znaiąc iej mieszkanie, może ieszcze gorzej zemścić się. — Gdy przyiaciele *Dyogenesa* pytali, gdzieby kazał pogrzebać się? »Zostawcie mnie, rzekł, niepogrzebanym." Na co przyiaciele odpowiedzieli: »Pewnie na pożarcie zwierzętom i ptastwu?" »Nie, bynajmniej, odpowiedział *Dyogenes*, ale kiieczek, którymbym opędzał się, koło mnie połóżcie." »Jakimże sposobem to będziesz mógł uczynić, rzekną przyiaciele, gdy czuć nie będziesz?" »Jeżeli

czuć nie będę, odpowiedział *Dyogenes*. róż mi więc szkodzić będzie pożeranie zwierząt." — Pewny spytany, czemuby tak iak inni, wina z wodą nie zmięszał? odpowiedział: »Bo Gwiaździarze mi przepowiedzieli, iż od wody mam zginąć, dla tego ile możności, zawsze strzegę się wody." — Jedna z gazet niemieckich powiada: Ażeby chodzić, nogi są potrzebniejsze iak buty, ale aby chodzić nie można, nie masz nic lepszego iak teraźniejsze modne buty z długiemi nosami; noga iest i tak i siak zbudowaną, but iest ni tak ni siak zbudowanym; gdzie część nogi największa, tam but najmniejszy; a ieżeli nos buta szeroki, noga włazi w niego, a za piętą robi się próżnia; ieżeli przeciwnie, to biedne palce u nóg pokutuią; i ieżeli długie buty są modne, to chyba dla tego, że stare przysłowie mówi: »Żyie na wielką stopę."

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dłużewski Erazm Oby: z Dłużewa; Gordon Kar: Oby: z Lisowa; Jurkowski Kar: Oby: z Kiiowca; Kułakowski Woje: Oby: z Częstochowy; Krasiński Kar: Hr. z Młodzieszyna; Modzelewski Józ: Oby: z Kielc; Poniatowski Cezar Hr. z Kiiowa; Sceloff Antonina Oby: z Wiednia; Sołtyk Fr: Hr. z Piastowa. (G. P.)

## DONIESIENIA.

*Skład Wód Mineralnych przy ulicy Długiej w Handlu M. B. Gordon*, zawiadamia Szano: Publiczność i WW. PP. Doktorów, iż odebrał transport wód naturalnych Marjenbadzkich i Egerskich; oraz posiada wody Obersalcbrunu, Sól morską i Sól Sprudel-Karlsbadzką.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b., odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12ej w południe, w Kancelarji Arsenału przetarg, na sprzedaż niepotrzebnych i nieużytecznych Arsenałowi PRZEDMIOTÓW. Dla czego więc maiący chęć, mogą się zgłosić w dniu wyż oznaczonym do Kancelarji Arsenału z kaucją Rsr. 4.— Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Potrzebni ieszcze są: EKONOM mogący okazać świadectwa z długoletniej w iednem miejscu pełnionej służby, i PISARZ podobnemiż świadectwy opatrzony; zgłosić się zechcą w rynku Starego Miasta Nr 57, do P. Ehrenfeucht, na 1sze piątro od frontu.

KOLONJA blisko Warszawy przy szose, powierzchni morgów 50 magdeburgskich zajmuiąca, z łąką i sadzawką; Dom mieszkalny obszerny i porządny, z 2ma oficynami, 2ma Piwnicami, Domem dla służących, Stajniami, Wozownią, Holendernią, niemniej Chlewami dla trzody i drobiu stosownemi, Stodołą, przy tem są Ogrody, fruktowy, kwiatowy i warzywny, wszystko to w parkanie, iest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze urządzania Dóbr i Lasów Nr 471, u Dra Fr: Betzhold.



W mieście Lubrańcu Pcie Kuiawskim Gub: Warszaws:, z wolnej ręki do sprzedania POSIADŁOŚĆ Miejska, urządzona z wszelkiemi wygodami i przynależytościami do prowadzenia Fabryki Garbarskiej; gdzie oprócz obszernego Domu mieszkalnego i zabudowań na Garbarnię, są Szopy, Szpichrz, Stodoła, Obora, Stajnia, Wozownia, Piwnice, Studnia z pompą, Ogród fruktowy i warzywny, Łąka; oraz dwa Młyny końskie: do mielenia zboża i tłuczenia dębu, a to za summę Rsr. 2,100. O bliższych warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela, lub w Warszawie pod Nr 935 i 6 przy ulicy Zatyłki, u P. *Russmahli*.



W tych dniach, z Małej Rossji, ze stada Hr. Raczumowskiego, przyprowadzono dla sprzedaży do Warszawy, 7 OGIERÓW i tyleż KLACZY, rassy Angielskiej i Arabskiej, wszystkie ciemnej maści. Widzieć ie i dowiedzieć się o cenie można przy ulicy Bielańskiej, w Białostockim Zaiezdnym domu.

Następuiące w roku 1843, płatne 11 sztuk KUPONÓW od Listów Zastawnych, a mianowicie: lit: A. Nr 94,591, i 158,133; lit: B. Nr 9165, 61,941, 92,487, 161,846, 161,991, 162,070, i 162,071; lit: C. Nr 3966 i 121,411, a fl. 1540; — iak niemniej poniżej wyrażone w dniu 1 Stycznia 1846 r. płatne 36 sztuk Kuponów od Obligów cząstkowych 500 zł. Nr 3846, 31,226, 47,781, 47,783, 47,785, 48,781, 54,568, 77,158, 97,136, 118,474, 127,368, 133,920, 136,589, 145,071, 145,305, 150,327, 172,769, 172,770, 176,685, do 90, 181,503, 182,573, 182,700, 198,753, 222,682, 265,421, 270,228, 285,490, 292,931, 294,547, 297,598 i 298,499; a fl. 10, fl. 360, razem fl. 1900, zaginęły niżej podpisanemu. Ponieważ obecnie poszukiwanem iest w Banku Polskim zamortyzowanie powyższych Kuponów, wzywam przeto wszystkich tych, którzyby takowe posiadali, lub do tychże pretensje iakowe rościć mogli, aby się do mnie zgłosić zechcieli, w przeciwnym bowiem razie, wszystkie ztąd wyniknąć mogące złe skutki, sami sobie przypiszą. — Berlin dnia 10 Maja 1847 r. — M. *Borhardt*, j-or.

W dniu 10 z. m. skradziono w m. Kielcach dwa DYSTYNKTORJA Kanonickie, z łańcuchami miedzianemi pozłacanemi; Ze garek repetjer fabryki Bregeta; Łyżek stołowych 12; Łyżeczek od kawy 18tej proby, 12 z fabryki Boianowskiego; Czerpaczek do śmietanki; Sitko; Łyżkę wazową; Łyżkę półmiskową 13tej proby, Wiedeńskie; Obligację Udziałową na złp. 300, Nr 76,862, Serja 1538; dwa Certyfikaty Kom: Centr: Lik: Plebanji Gorzków i ieden na Zdziesławice. Uprasza się, ktoby takowe dostrzegł, iżby wraz z posiadaczem najbliższej Władzy policyjnej odstawić nie zaniedbał. Nadmieniaiąc, że co do Certyfikatów i Obligacji udziałowych, stosowne zastrzeżenia, gdzie wypada, zrobiono.





W dniu 20 Czerwca r. b. we wsi Mixtalu, Powiecie Gostyńskim, o milę od miasta Powiatowego *Kutna* położonej, rozpocznie się publiczna Licytacja, celem sprzedania rozmaitych INWENTARZY, iako: Wołów, Koni fornalskich, Krów, Jałowizny, Sprzętów i porządków gospodarskich, Sprzętów domowych, oraz i innych Utensyljów gospodarskich, a nawet i MEBLI.

---

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Dziś, po *Zawieprzycach*, zamiast *Zabawy Tancerskiej*, będzie 15 raz cały Balet *Tancerka i Rozbójnicy*.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 20ty raz *Cień Kochanka*. 20ty raz *Powrót Majtka*; drugie wystąpienie JPanny *Strzelbickiej*. 5ty raz *Przyiaciołki*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Pieczeń wołowa z rożna, Cynadry, Kotlety ze szpinakiem, Rozbratel, Sznycel, Zrazy zawiiane, Grzyby, Kołdony litewskie, i t. p.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś młoda, Kapłon faszer:, Polędwica z grzybami, Pieczeń angielska i cielęca z kremą, Zrazy wiedeńs:, Mostek, Kotlety z iarzynkami, Kurczę po angielsku, Chłodnik, Raki, Szparagi, Kurczęta. — Obiad: Zupa cytryno:, Krupnik, Sztuka mięsa, Nóżki, Muszczki z iarzynk: Polędwica z kremą.